


Nowe wyzwania polonistów. Jak dostosować naukę polskiego do potrzeb ucznia XXI w.?

 lrt.it/pl/wiadomosci/1261/2210269/nowe-wyzwania-polonistow-jak-dostosowac-nauke-polskiego-do-potrzeb-ucznia-xxi-w

Evelina Knutovič, LRT.It

2024 m. vasario 29 d.

Wiadomości2024.02.29 11:51



Evelina Knutovič, LRT.It 2024.02.29 11:51



Język polski / Shutterstock

Na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wileńskiego odbyły się wczoraj warsztaty naukowo-edukacyjne dla młodzieży szkolnej i nauczycieli. Były one częścią cyklu spotkań Academia Polonica. Jednym z głównych tematów spotkania było nauczanie języka polskiego w szkołach podstawowych i gimnazjach.

Danuta Szejnicka, prezes Stowarzyszenia Polonistów na Litwie, zaleca polonistom gruntowne zapoznanie się z podstawą programową i umiejętność planowania kształtowania kluczowych zdolności ucznia. - Do nich należą kompetencje poznawcze, komunikacyjne, kulturowe, kreatywne i cyfrowe. Można wymienić również zdobywanie nowej wiedzy, selekcję, tworzenie strategii uczenia się. Bardzo ważna jest kompetencja społeczno-emocjonalna - wymienia polonistka.

Planując lekcję warto również wyznaczyć jej cel oraz dodać nowe materiały. - W taki sposób oprócz lektur klasycznych pojawiłyby się teksty dotyczące Wilna, Wileńszczyzny, Litwy, ale też rzeczy użytkowe, popularnonaukowe. Mają pomóc uczniowi zanurzyć się we współczesnej polszczyźnie i wzbogacić swoje słownictwo funkcjonalne - tłumaczy Szejnicka w rozmowie z LRT.lt.



Inauguracja Academia Polonica / Fot. Facebook/Instytut Polski w Wilnie

Zdaniem rozmówczynie, największym wyzwaniem jest umiejętność łączenia podstawy programowej i zasobów interaktywnych. Kolejną częścią jest edukacja medialna. - W taki sposób potrafią korzystać ze źródeł medialnych, krytycznie je analizować, przekonywać się,

jakie są wiarygodne i jak można je odczytywać. Uczeń ma wystąpić w roli twórcy, który wchodzi w rolę dziennikarza - bierze i udziela wywiadu, pisze listy elektroniczne, przygotowuje fotoreportaże. W taki sposób doskonalili swoje znajomości komunikacyjne i cyfrowe. Poloniści mają wykształcić przede wszystkim osobowość, która sprawnie posługuje się językiem, umie odnaleźć się w sytuacjach komunikacyjnych, opracowywać zdobytą wiedzę i w sposób twórczy rozwiązywać problemy - podkreśla pedagoga.

Podczas spotkania dyskutowano również o zmianach dotyczących czytania pozalekcyjnego. – Nowa lista lektur szkolnych niewiele się różni od poprzedniej. Tak samo obejmuje podstawowe, gruntowe lektury od czasów starożytnych aż po współczesność. Zamyka ją powieść Olgi Tokarczuk „Prawiek i inne czasy“. Nowością jest to, że w młodszych klasach, szczególnie w szkołach podstawowych, uczniowie razem z nauczycielami mogą wybierać czytane lektury zgodnie z kryteriami – twierdzi Szejnicka.



Danuta Szejnicka / Fot. Archiwum

Helena Germanowicz, nauczycielka języka polskiego i francuskiego w Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie, wykłada obecnie w piątym klasach. – Chcę nauczyć uczniów poprawnie komunikować, wypowiadać się i pisać. Najważniejsze jest wyjaśnienie podstawy, dopiero później dochodzą kolejne wyzwania. Dlatego właśnie regularnie czytamy. Już przerobiliśmy „W pustyni i w puszczy“ Henryka Sienkiewicza, teraz

mamy „Anię z Zielonego Wzgórza“ Lucy Maud Montgomery, „Katarynkę“ Bolesława Prusa i „Chłopców z Placu Broni“ Ferencza Molnára. Ta literatura jest przeplatana z tekstami współczesnymi – zaznacza w rozmowie z LRT.lt.

- Podczas lekcji uczniowie samodzielnie tworzą notatki, wykorzystują tzw. sketchnoting, rysują mapy myśli, by całą wiedzę poukładać w głowie. To, czego sami nie znamy i nie rozumiemy, jest po prostu nieciekawe. Tymczasem oglądając filmy czy obrazki możemy przybliżyć sylwetki bohaterów. Dokonuję porównań również do świata współczesnego. Takie lekcje interaktywne uczniowie bardzo lubią i ich potrzebują. Wiedzą, że jeżeli będzie nudno, to motywacji do nauki nie pozostanie. Oczywiście, podobne zajęcia wymagają niemało wysiłku nauczyciela: należy coś zanotować, wymyślić, przeanalizować. Jasne, czasami dzieci się buntują, bo wolą siedzieć i słuchać, ale muszą się popisać własną kreatywnością - uśmiecha się nauczycielka.

Germanowicz podkreśla, że klasy aktywnie współpracują z bibliotekami. – Biblioteka naszego gimnazjum podczas Walentynek zorganizowała akcję „Spotkanie w ciemno z książką“. Polegała na tym, że uczeń miał wybrać lekturę wyłącznie według opisu, bez zdjęcia okładki i przeglądania. Powstają również wystawy o autorach. Mieliśmy oddzielne zajęcia o Astrid Lindgren. Literatury obowiązkowej jest też dużo, ale nie możemy się obejść bez współczesności. Chciałabym, aby czytanie stało się miłym sposobem na spędzenie wolnego czasu. W życiu zawodowym trzeba lawirować, ale uczniowie mi w tym pomagają. Fajnie się z nimi pracuje – cieszy się pedagogożka.



Uniwersytet Wileński / Fot. E. Blaževič/LRT

Podczas spotkania Academia Polonica Dorota Mamaj, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie, zaprosiła polonistów do udziału w tzw. lekcjach bibliotecznych. - Ze szkołami współpracujemy w sposób otwarty i nowatorski. Podczas lekcji bibliotecznych uczniowie są zachęceni do zapisania się do naszej biblioteki, poznawania nowych lektur i polubienia czytania. W ubiegłym roku takie zajęcia były dedykowane patronom roku, ogłoszonym zarówno przez Sejm RP, jak również przez litewski parlament. Podobne spotkania dla dzieci i młodzieży są bardzo sympatyczne. W trakcie warsztatów, które prowadzi koordynatorka Instytutu Anna Krawczyk, odbywają się mini lekcje. Podczas nich uczniowie podejmują pracę twórczą - tworzą pocztówki, składają życzenia - opowiada dyrektor.

Jeżeli polonista jest zainteresowany wzięciem udziału w lekcjach bibliotecznych Instytutu, może się skontaktować z sekretariatem placówki. Mamaj zapewnia, że zgłoszenie na pewno zostanie przyjęte.



Dorota Mamaj / Fot. D. Umbrasas / LRT

- Academia Polonica to wspaniała inicjatywa. Mam nadzieję, że będzie dalej promowała naukę języka polskiego i podnoszenie kwalifikacji nauczycieli. To jest pierwszy krok, jaki zrobiliśmy, ale na pewno nie ostatni. Liczymy na sesję majową i jesienną. Instytut Polski w Wilnie będzie w tym brał aktywny udział. Założenia Academia Polonica bardzo dobrze się

wpisują w cele naszej instytucji - popularyzację języka polskiego i kultury. Jeżeli możemy to robić wspólnie z takim partnerem, jak Uniwersytet Wileński, jest to dla nas zaszczyt i wyróżnienie - podkreśliła w rozmowie z LRT.lt.

Z kolei prof. Mindaugas Kvietkauskas, dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wileńskiego, twierdzi, że jest miło zaskoczony, że na pierwsze spotkanie Academia Polonica przybyło tak wiele uczestników. - To, że zainteresowanie studiami polonistycznymi wzrasta, oznacza, że przybędzie do nas więcej studentów, co tylko cieszy. Uważam, że Academia Polonica to nowy etap naszej społeczności akademickiej - uważa dziekan.



Mindaugas Kvietkauskas / Fot. E. Blaževič/LRT

- Zapraszamy na studia z filologii polskiej absolwentów polskich szkół, ale zawsze może do nas dołączyć młodzież ze szkół litewskich. Ze znajomością języka polskiego przychodzi wiedza całego regionu. Pojawiają się zatem nowe możliwości. Nasi studenci mogą również wybierać zajęcia na innych wydziałach. Teraz na Uniwersytecie Wileńskim aż 25 proc. przedmiotów akademickich jest do wyboru. Możliwość powiązania różnych dziedzin i nowoczesnej wiedzy jest warta uwagi. Prowadzimy głęboką współpracę z polskimi uniwersytetami. Jednak chodzi nam nie tylko o wymianę studentów, ale także o współpracę z centrami polonistycznymi w całej Europie - apeluje Kvietkauskas.







LRT has been certified according to the Journalism Trust Initiative Programme